

# KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.  
Dnia 10 (22) Listopada. — Rok 1853.

№ 308.

Jutro, Śgo Klemensa Pap.  
Ubyło dnia godzin 8, min: 16.

Onegdaj, o godz: 11tej z rana, odprawione zostało w tu-  
tejszym Katedralnym Prawosławnym Soborze, po ukoń-  
czeniu Liturgji Św., dziękczynne Nabożeństwo, z powo-  
du odbytego d. 25 Paźdz: r. b. (v. s.) w Kościele Prawosła-  
wnym Pałacu *Carського-Sioła*, obrządku Chrztu Ś. JEJ  
CESARSKIEJ WYSOKOŚCI Nowo-narodzonej WIELKIEJ XIE-  
ŻNICZKI MARJI ALEXANDRÓWNY. Na Nabożeństwie tem był  
obecnym JO. Xiaże Warszawski Jenerał-Feldmarszałek  
Namiestnik Królestwa, tudzież wszyscy Urzędnicy, tak  
Wojskowi jako też i Cywilni.

W zeszłą Sobotę, jako w uroczystość Śtej ELŻBIETY  
Królowej, Patronki Parafji *Powsińskiej*, celebrował  
Summę w tamecznym Kościele, WJX. Zygmunt *Wo-  
łek*, Prowincjał XX. *Augustjanów* w Królestwie; w cza-  
sie której, głosił Słowo BOŻE, JX. Wilhelm *Piotro-  
wicz* Pod-Przeorzy i Kaznodzieja XX. *Augustjanów*  
*Warszawskich*. Nieszpory zaś odprawił WJX. Kau-  
onik Franciszek-Xawery *Gundermann*, Proboszcz Para-  
fji *Piaseczno*.

Onegdaj w Kościele XX. *Franciszkanów*, wykonano  
wybórowe dzieła Religijne: R. *Zientarskiego*; Graduale  
*Schidermejera*, i *BENEDICTUS Stefaniego*.

W uroczystość WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH, przypada jak  
wiadomo Odpust w *Wiskitkach*. Jak więc corocznie,  
tak i w roku bieżącym dzień tych ŚWIĘTYCH PATRONÓW  
obchodzony był z wszelką solennością w miejscowej  
Świątyni. Licznie bowiem zebrani pobożni tak z wła-  
snej Parafji, jako i innych sąsiednich, napełnili Przyby-  
tek BOŻY; gdzie wyznając swe winy z żalem prawdzi-  
wej pokuty, przed Namiestnikami CHRYSTUSA, posi-  
łali swą duszę Chlebem Anielskim, Chlebem żywota. Na  
summie celebrowanej w tym dniu, przez W. JX. Maka-  
rego *Kowalewicza*, Lektora XX. *Reformatów Miednie-  
wickich*, powiedział Kazanie pełne prawdy Ewangeli-  
cznej, W. JX. Serafin *Baluta*, Kaznodzieja tegoż Kla-  
sztoru, a Amatorowie, muzycni tak miejscowi jako i  
z *Warszawy* przybyli, pod przewodnictwem P. *Weni-  
gier*, wykonali Mszę *Elsnera*.

Z NAJWYŻSZEGO rozkazu, od d. 31 Paźdz: (12 b. m.), o-  
twartą została jazda po drodze żelaznej *Petersburgsko-  
Warszawskiej*, od *Petersburga* do *Gatczyna*. Codzien-  
nie będą wychodziły dwa pociągi z *Petersburga*: pier-  
wszy o południu, a drugi o godz: 6 wieczorem; z *Gat-  
czyna*: pierwszy, o godz: 9 rano, a drugi o godz: w pół  
do 4ej po południu.

N. KRÓL Pruski FRYDERYK-WILHELM, podobnie jak  
N. CESARZ Austriacki, obdarować raczył drogocenną  
tabakierą, wysadzaną brylantami, z portretem J. K. M.,  
Jenerała Majora *Abramowicza*, Administratora *Xtwa*  
*Łowickiego*.

*Bank Polski*. Podaje do publicznej wiadomości, iż  
w wykonaniu Instrukcji z dnia 30 Grudnia (11 Stycz:)

1837/s r., i 2 (14) Paździer: 1845 r., przepisujących  
sposób i terminu losowania *certyfkatów lit: B.*, w za-  
mian za złożone w Komissji Umorzenia Długu Krajo-  
wego, *obligacje cząstkowe* z pożyczki 150 miljonowej  
wystawionych, odbędzie się w Banku Polskim w dniach  
11 (23), 12 (24) i 14 (26) b. m., zaczynając od godziny  
10ej z rana, w obec Komissji Umorzenia Długu Krajo-  
wego i Delegowanych od Komissji Rządowej Przycho-  
dów i Skarbu, włożenie do koła kartek z Numerami do  
*certyfkatów lit: B.*, należących; samo zaś tychże *certy-  
fkatów* losowanie podług Numerów Kontrolli na dole  
po lewej stronie każdego *certyfkatu* zamieszczonych,  
nastąpi dnia 16 (28) tegoż miesiąca i roku. — Prezes,  
Radzca Tajny, J. *Tymowski*. Naczelnik Kancellarji,  
Radzca Dworu, *Lubkowski*.

*Komitet Resursy Lubelskiej*. — Ma honor zawiado-  
mić Członków tejże, iż w dniu 3/15 Grudnia r. b., po-  
cząwszy od godziny 5ej po południu, odbędzie się ogól-  
ne zebranie Członków Resursy, dla załatwienia czynno-  
ści, artykułami 25, 26, 27 i 28 Ustawy Resursowej  
wskazanych; na które to zebranie, Komitet niniejszem  
Członków Resursy zaprasza. — Prezes, Radzca Stanu,  
*Maćkiewicz*. Sekretarz, *Jezierski*.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Przemysława *Po-  
tockiego*, odprawiać się będą Msze Śte za duszę Jego,  
w Kościele Śgo Krzyża, od godz: 8ej z rana do 11tej;  
a Wotywa będzie o godzinie 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Jutro, jako w rocznicę imienin ś. p. Klementyny *Lu-  
tostańskiej*, odbędzie się w Kościele XX. *Bernardy-  
nów* o godz: 10tej z rana, Nabożeństwo żałobne; na  
które, stroskami Rodzice, Krewnych i Przyjaciół za-  
praszają.

Katarzyna z Tyszkowskich *Korzeniewska*, opatrzona  
ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po ciężkiej chorobie, onegdaj  
rozstała się z tym światem. W smutku pogrążone Córki,  
wraz z Zięciem i Wnukami, zapraszają Przyjaciół i  
Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godzinie 4tej  
po południu, z domu przy ulicy *Dzikiej* Nr 2311, na  
smętarz *Powązkowski* odbyć się mając.

Ś. p. Józef *Sokołowski*, Artysta-Malarz, w dniu 19  
b. m., w wieku lat 33, zakończył życie. Exportacja  
zwłok jego, odbędzie się dziś o godzinie 2ej z południa,  
z domu własnego, przy ulicy *Zajezezej* Nr 2828, na smę-  
tarz *Powązkowski*.

Osierocony Mąż po stracie najgodniejszej Żony, ś. p.  
Marcjanny z Obrąpalskich *Safonow*, poczytując sobie  
za święty obowiązek, żłóżyć publicznie serdeczne po-  
dziękowanie wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, któ-  
rzy raczyli łaskawie znajdować się w d. 19 b. m., przy  
odprowadzeniu zwłok Nieboszczki, na doczesny ziemski  
spoczynek. — J. S.



Dziwnem zaiste jest bezwzględne tłumaczenie sobie przez niektóre osoby, sztuk *P. Hermann*. Pomijając wiele innych, jedna głównie uderza nas okoliczność, to jest, że w tak nazwanem *jasnowidzeniu* młodego *Alexandra*, chcą niektórzy widzieć sztukę *brzuchomówstwa*. Takie tłumaczenie, a raczej mówiąc rozwiązywanie sobie zadań magika, nie da się niczem usprawiedliwić, i nawet nie potrzebuje żadnych innych dowodów na zabicie, jak tylko ujrzenie choć raz tej sztuki i zastanowienie się nad nią. Inni znowu tłumaczą sobie tę zagadkę, skutkiem magnetycznego wpływu, za pomocą którego, *P. Hermann* przelewa w małego *Alexandra* wszystkie swe myśli, i tym sposobem ułatwia mu możliwość odgadywania wszystkiego, w czem tylko poprzecdnio *P. Hermann* się obezna. I w tem tłumaczeniu także jest błąd wielki, gdyż zagadką tą nie jest ani *brzuchomówstwo*, ani *magnetyzm*; ale ponieważ byłoby niedelikatnością zdradzać tajemnice sztukmistrza, przeto nie pierwszej objaśnimy ten przedmiot, dopóki *P. Hermann* nie zamknie swych przedstawień u nas, a tymczasem niech to zastąpi szaradę, i kto chce, niech się bawi w jej odgadywanie.

Jutro przypada *ostatnia kwadra* o godz. 11 m. 59 wieczorem. Aurzyści wróżą już mrozy, zawsze jednak połączone jeszcze z pogodą; zdaje się wszakże, że stan dotychczasowy powietrza, przeciągać się będzie z małemi tylko odmianami do *zimy*, która akurat od dziś za miesiąc przypada. W ciągu zaś tego konania *jesieni*, zobaczymy jeszcze i *śniegi* i *mrozy*, a podobno i małe *grady* lub *deszcze*, jak to zwykle podczas *jesieni*. W ogóle wszakże dnie pogodne przeważać będą.

Wiadomości z zagranicy wspominają, że zbiór *oliwy* w r. b., ma być wyborny.

Kilka Dam uznając słusznemi uwagi co do niestósowności kroju kapeluszków, w zimowej porze obecnej, postanowiło krój ten cokolwiek na wierzchu zmienić. Widzieliśmy już zmiany dokonane, i możemy zaręczyć, że przy nich ślicznie kobietom do twarzy.

Wkrótce słynna Artystka Panna *Carlotta Grisi*, wystąpi w nowej roli, a o ile nam wiadomo, w roli *Gizelli*, w balecie tegoż nazwania. Nie potrzebujemy dodawać, ile ta nowość obudzi zajęcia. Każdy bowiem a do tego tak olbrzymi talent jakim jest Panna *Carlotta*, potrzebuje tylko pola do rozwinięcia genialnych swych zdolności, a właśnie to pole, otwiera się dla niej w *Gizelli*. Znane bowiem są wszystkim miłośnikom sceny piekności tego baletu; łatwo zatem wyobrazić sobie ile z nich potrafi korzystać ta nieporównana *Europejska* Artystka. Taniec jej, jest w całym znaczeniu wielki; zarówno porywa ona widza swą lekkością i gracją, jak zdumiewa oko jego, doprowadzeniem do doskonałości wszystkich odcieni, wszystkich tajemnic czarującej sztuki. *P. Carlotta* całą już prawie *Europę* przebiegła, wszędzie uszczknęła listek laurowy do wienca swej rozgłośniej sławy, a pomimo to, długo jeszcze zachwycać będzie wszystkich swym talentem, i długo jeszcze zbierać będzie owe świetne tryumfy, z jakimi ją witało wśród uwielbień ogółu, przy pierwszym jej wystąpieniu na scenę jako przedstawicielki *Terpsychory*.

W Drukarni *J. Unger*, przy ulicy *Krakow-Przedm.*, Nr 391, wyszło zapowiedziane w pismach publicznych z dnia 22 Lipca r. b., w dwóch tomach dzieło p. t.: *Poezje wieszczące czyli obrazy poetyczno-moralne*, przez Stan: *Grodzkiego*, i jest do nabycia w Xiegarni *H. Natanson*a, na welinowym papierze po rs. 3, na zwyczajnym po rs. 2 k. 70. Xiegarniom nabywającym najmniej 10 egzemplarzy, odstępuje się wedle umowy przyzwoity rabat tak w kraju jak i za granicą. Dzieło to wraz z przedmową pod względem religijnym, moralnym i filozoficznym, jako postępowe i nauczające, jest niepospolitej wartości.

Nader licznie zebrane na wczorajszym wieczorze *Poniedziałkowym*, osoby, doznały aż dwóch razem przyjemności, bo były świadkami i gry Panny *Malhomme*, i improwizacji *Deotymy*, na zadany temat: *Muzyka*. I jedno i drugie zadowoliło obecnych, bo jak nieporównana Amatorka artystka Panna *Zofja Malhomme*, tak wzajem też *Deotyma*, każda w swym rodzaju, złożyły nowe swego genialnego talentu dowody.

Nakładem Xiegarni i Składu nut muzycznych *R. Friedlein*, przy ulicy *Senatorskiej* Nr 460, wyszły w *Lipsku*, *Piosnki rozmaite*, przez Konstantego *Sidorowicza*; cena egzemplarza rs. 1 kop. 5.

Znowu *P. Hermann*, zdumiewał swoją zręcznością Publiczność, napelniając wczoraj wszystkie miejsca w Teatrze Wielkim. *Indyjski zegar i dzwon, naczynia szklanne napelnione wodą i żyjącemi rybami, chustki w głowie cukru i t. d.*, wszystko to obudzało podziw, i wywoływało ciągle oklaski. Po ukończeniu, Publiczność w dowód prawdziwego zadowolenia przywołała Pana *Hermann* 13-kroć, i małego *Alexandra* 4-kroć.

W dniu 31 z. m. w kolonji *Konstantynów*, *Pcie Łowickim*, 6cio-letni chłopak wiejski, znajdując się w olearnii, skutkiem przypadkowego uderzenia w głowę taranem używanym do wybijania oleju, na miejscu śmierć poniósł.

W d. 25 z. m. we wsi *Rudce* *Pcie Rawskim*, żona młynarza, skutkiem pobicia przez męża, życie utraciła.

W dniu 25 z. m. na folwarku *Cierpiat*, w *Pcie Staniśławowskim*, *Piotr Suchenka*, kowal, zasnąwszy przy kominie, na którym tliły się rozżarzone węgle, gdy od nich odzież jego ogniem zajęta się, tak szkodliwie poparzoną został, iż natychmiast życie zakończył.

ANGLIA. — Flota Admirala *Corry*, znacznie zmniejszoną została wysłaniem kilku okrętów na morze *Śródziemne*. W tej chwili gotowych do wypłynięcia na morze, zostaje z niej *Wellington* o 131 działach, szrubowy; *St. Jean d'Acre* o 101, szrubowy; *Prince Regent* o 90, *Blenheim* o 60 szrubowy, *La Hogue* o 60 szrubowy, *Ajax* o 58. Okręty *Royal George* o 121 szrubowy i *Princess Royal* o 91 szrubowy, ledwo za trzy lub cztery miesiące uzbrojone będą. *Prince Regent* rozbroją zapewne, a osadę przeniosą na okręta szrubowe, które lepszego zdają się użytku w potrzebie, jak jeden okręt żaglowy. — Z powodu odkrycia przepływu pół-



*nocno-wschodniego*, wypławiają na morze *bieguna północnego* dwa parostatki nowe. (Jour: de St. Pet.—Neue Pr: Ztg).

**AUSTRIA.** — Na jednej z konferencji, Hra: *Buol von Schauenstein*, zapytał Lorda *Westmoreland*, co znaczy rozkaz wydany sześciu pułkom *angielskim*, udania się na morze *Śródziemne*? Lord odpowiedział, że pułki te mają tylko zmienić garnizony w *Korfu* i w *Gibraltarze*. — Były Minister do spraw *Kroackich*, *Kulmer*, dostał pomieszczenia w szpitalu obłąkanych. — Zmniejszenie armii, we wszystkich już prowincjach dokonane zostało. — W marynarce spodziewają się awansów liczących. (Jour: de St. Pet.—Schl: Ztg).

**FRANCJA.** — *Paryż 16 Listop.* — Wczoraj imieniny Cesarzowej, obchodzono w gronie familijnem w *Fontainebleau*; Biskup z *Arras*, miał Mszę Śłą w obec Cesarstwa i osób dworu. O 4ej po południu, odbyła się rada Ministrów. Stan zdrowia Cesarstwa bardzo jest zadowalający. — Rada stanu zajmuje się teraz projektem reformy systemu wychowania elementarnego. — Poślano do Rady stanu projekt prawa, upoważniającego miasto *Marsylje*, do sprzedania gruntów po starym lazarecie; fundusz zebrany, ma być obrócony na roboty miejskie, jak: Katedra, port, doki. — Powozy koronacyjne już są gotowe; główny powóz jest ten sam, którego używał w podobnej okoliczności *Karol Xty*; tylko bardzo go zmieniono; samego brązu liczą w nim za 130,000 fr. bez złocenia; powóz waży 13,000 funtów. Ośm innych powozów koronacyjnych jest już gotowych. Pracował nad wszystkimi stelmach *Ehrler*. — Interesa nie źle idą w *Paryżu*; niedawno na bulwarach sprzedano grunt po b. Ministerjum skarbu; kupcy zapłacili po 1,230 fr. za metr. — W tej chwili budują we *Francji* 314 parostatków tak dla prywatnych, jak dla rozmaitych kompanji. (Ind: Bel:).

**HISZPANJA.** — Zapewniają, że wkrótce po powrocie z *Francji*, Rząd mianować ma Marszałka *Narvaez* Pośtem nadzwyczajnym i Ministrem pełnomocnym, z misją specjalną do Mocarstw *Północnych*. Będzie on mógł zamieszkać w *Wiedniu*, *Berlinie*, *Bruxelli* i *Paryżu*, lub gdzie mu się spodoba. Powodem tego być ma sprawa *Wschodnia*, której ważność nie może być dla *Hiszpanji* obojętną. W biurach Ministra wojny wielka czynność panuje. Rząd wzmacnia garnizon wysp *Balearyskich* o dwa bataljony, jeden piechoty linowej, drugi inżynjerji; z tego powodu artylerję z *Segowji* ściągają do *Madrytu*. — Przybycie Marszałka *Narvaez*, nie zmieniło stanu rzeczy. — Otwarcie Kortezów nastąpi przez Komissję, z powodu dzisiejszego stanu Królowej. — Kilku progresistów i umiarkowanych, otrzyma godność Senatorów. (Jour: de St. Pet.—Schl: Ztg).

**TURCJA.** — *Journal de Debats*, donosząc o przejściu *Turków* przez *Dunaj*, dodaje, że ta przeprawa odbyła się pod *Katafat*, miasteczkiem na *Woloskim* brzegu o milę od *Widdynu* położonym. Wiadomości są tak sprzeczne, że nie można wiedzieć z pewnością, w jakiej sile *Omer* się przeprawił; bowiem mówią o 20, 30, a nawet o 6 tylko tysiącach ludzi. Zdaje się jednak że *Omer*

przeszedł tam w 20 do 25,000 ludzi, bo przeprawa trwała dwa dni (27 i 28 Paźdz.). Tenże dziennik ostrzega, by nie czytano wiadomości po dziennikach *Wiedeńskich*, *Węgierskich* i *Siedmiogrodzkich*, a następnie *Niemieckich*, podawane z nad *Dunaju*. Tebowiem pełne są sprzeczności, zwykle i wyrażone pisane przez ludzi, którzy bez sądu ni rozbioru ani dokładnej znajomości geograficznej, podają wszystko w swych korespondencjach co tylko im w ucho wpadnie, niemilosierdzie przekręcając nazwiska miejsc. Mówią, że w *Konstantynopolu*, pomimo owego przejścia *Dunaju*, panuje przekonanie, że pokój i dziś nie jest zbyt dalekim. — Piszą, że eskadry przepłynęły *Dardanelle*. Ale do *Konstantynopola* przybyła z każdej z nich tylko część złożona z 2ch okrętów, dwóch fregat parowych i dwóch statków lekkich także parowych. Dwaj Admirałowie pozostaną z główną częścią swych eskadr, pod *Gallipoli* albo *Nagara*, u wejścia morza *Marmara*. (Jour: de St. Pet:).

*Berlin 10 Listop.* — *Staats Anzeiger* ogłasza dziś następującą depezę telegraficzną, którą otrzymał z *Bukarestu* z dnia 5go Listopada: W dniu 2m Listopada, 23,000 *Turków* przeszło *Dunaj* pod *Oltenicą* (naprzeciw *Turtukaja*); stanęli w dawnych okopach *Rossyjskich*. Wczoraj w południe *Rossyanie* rozpoczęli atak kierowany przez Jenerała *Danenberg*. Sześć bataljonów przypuściło szturm do dawnych szanców, i zabrali je bagnetem. Jazdy użyć nie można było, bo grunt był bagnisty. Nieznana jest jeszcze strata z jednej lub z drugiej strony. *Xiąże Gorczakow* udał się do wojska, by mu podziękować za nieustraszonosć, której dało dowody. (Jour: de St. Pet:).

**WŁOCHY.** — Prezesem Izby Deputowanych w *Turynie*, został wybrany Pan *Buoncompagni*. — W dniu 6 b. m., *PAPIEŻ* miał kazanie przed małym Kościołkiem u stóp *Kapitolu*, w obec niezmiernego tłumu ludu; wiele mówił o tolerancji religijnej, i zrobił niezmiernie wrażenie. W *Rzymie* taka drożyzna, że kartofel średniej wielkości, kosztuje do 3 kopiejek. Lud szemrze bardzo na piekarzy, którzy chleb tak zły wypiekają, że go prawie jeść nie można. (Schl: Ztg.—J. de St. Peter:).

**ROZMAITOŚCI.** — Lord *Arcy-Biskup Kantuarijski*, Prymas *Anglii*, nadał Fortepjanisć i Kompozytorowi *Jakobowi Pech*, stopień Doktora Muzyki. — *Angielski* dziennik *Atheneum*, podaje ciekawe sprawozdanie o zaszłych na kolejach żelaznych *W. Brytanji* wypadkach. Od roku 1840 do 1847, liczba podróżnych na tych kolejach, wynosiła 478,449,607 osób, z których 237 zabiło się, a 1,416 mniej lub więcej ciężkie poniosło uszkodzenie. W ten sposób przypada jedno zabicie na 2,018,239 podróżnych, a jedno uszkodzenie na 337,916 osób. Z 40,486 inżynierów, mechaników, ogrzewaczy i urzędników kolei, było 275 zabitych, a 274 raniionych, czyli jeden na 148 zabity i jeden raniiony. Od r. 1844 do 1853, ujechano na kolejach *angielskich* 517,044 milionów mil *angielskich* (5 mil angi: równe 1 niem.); zabiło się 176 osób, wypada więc jedno zabicie na 40 milionów mil ujechanych. Wedle tego stosunku, mógłby podróżny ujeżdżający 175,200 mil na rok (licząc po 20 mil na godzinę), jeździć przez 228 lat, zanimby go



spotkało nieszczęście! — *Lola Montez* Hrabina *Landsfeld*, która parę miesięcy temu zaślubiła *P. Hull* w *San Francisco*, już się z mężem rozwodzi. — W Teatrze *Wodewilów* w *Paryżu*, służba bileterów ubrana jest teraz w fraki *à la française*, spodnie krótkie, trzewiki, etc. — Córka straganiarki rzekła do swojego narzeczonego: „Tak cię będę kochać, jak ten chleb który mam na straganie.” „Cieszy mnie to”, odrzekł naręczony; „szkoda tylko, że ludzie nigdy na samym chlebie nie przestają.”

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bromirski Stan: Ob: z Łazów nr 1346; Budny Teofil-Konst: Ob: z Pułtuską nr 625; Czarnowski Józ: Ob: z Kroczyca nr 1563; Christen Fryde: Kup: z Szczecina nr 634; Gawroński Teofil Ob: z Słupcy nr 1319/20; X. Górski Józ: Pleban z Osiakowa nr 2170; Inez de Leon Nikodem Emeryt z Lwowa nr 1272; Łaziński Zenon Obyw: z Gub: Wołyńskiej nr 634; Małachowska Marja Hr. z Karlsbad nr 603; Pomian Winc: Oby: z Brześcia Lit: nr 625; Ronikier Gustaw Hr. z Zamościa; X. Sosnowski Razim: Kanonik z Lublina nr 603; Strzemiński Ant: i Ign: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 625; Zachert Wilh: Oby: z Supraśla nr 570.

Wyjechali: Błociszewscy Stan: i Lud: Ob: do Łyszkowic; Chodecki Jul: Ob: do Łaszewa; Ciesielski Ign: Urzęd: Kom: R. S. W. i D., do Krakowa; Jufferow Jene: Major do Brześcia Lit; Janiewicz Janiewska Zofja Żona Rz: R. S. do Grodna; Jakowlew Alex: Żona Rad: Hono: do Petersburga; Kostriot Marja Ob: do Drezna; Koniar Hipolit Oby: do Wrocławia; Paulucci Margrabia Pulkow: Gwardji do Włoch; Żeliński Winc: Oby: do Brzeżnicy.

### DONIESIENIA.

Potrzebna jest **PIWNICA** obszerna z przedsionką, przystępnym wjazdem, i chociaż małym podwórzem. Wiadomość powziąć można w Składzie Oleju fabryki Lotoszyńskiej, przy Nowym Zjeździe, wprost Zamku. — Tamże potrzebna jest **WAGA** decymalna z gwichtami. — W tymże handlu, powziąć można wiadomość o dużym garniturze **MEBLI** mahoniowych, niemieckich.

Jest do sprzedania **MELODICON** Wiedeński. Wiadomość u W. Dobrskiej, przy ulicy Nowy-świat Nro 1310, w domu W. Rirkora, w oficynie, na 2giem piętrze.

Są do sprzedania **ŁÓŻKA**, dwie pary mahoniowych, i para jesionowych, po umiarkowanej cenie, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1041, w domu Bajera. Wiadomość u Stolarza.

**ANYŻU** długiego v. ROPRU do gorzelni, w oryginalnych workach, 10cio-cwierciowych miary rossyjsk, po rs. 16 i pól, nadszedł transport do Składu Nasion i Cukru, Dra Fr. Betzhold przy ulicy Senatorskiej Nro 471, obok Resursy. — Tamże dostać można **SERA** angielski: Chester; **MUSZTARDY** francuskiej, angielskiej i sarspatańskiej; **BULJONU** najlepszego Wołyńskiego; i **CUKRU** w głowach i w mączce, w różnych gatunkach.

Jest do sprzedania **PLESZCZYK** czarny, mantynowy, zupełnie nowy, z jedwabną podszewką; dwieszuczek pół-Tybetu na suknie, czarny i popielaty; oraz Burno czarne; Suknia barczowa i Szlafroczek biały pół-batystowy. Wiadomość powziąć można u Pani Haffner, na 1m piętrze od frontu, przy ulicy Podwal Nr 511.

Są do sprzedania prawdziwe **ELKI** AMERYKAŃSKIE w najlepszym gatunku, zupełnie nie używane, zadane na **ALGIERKE**. Wiadomość pod Nr 418, na 1m piętrze, przy ulicy Krak.-Przedm.; codziennie między 12tą a 4tą po południu.

Do głównego składu Kawiorku Astrachańskiego, Herbaty Chińskiej, i różnych Towarów Rossyjskich, Braci Axianow, nadszedł świeży transport **KAWJORKU** Astrachańskiego, mało-solonego; **SAMOWARÓW** rozmaitych; **MUSZTARDY** Sarepskiej prawdziwej w najlepszym gatunku, przy ulicy Nalewki w domu Natanson pod Nr 2244.

W dniu 14 b. m., idąc od Żelaznej Bramy, Saskim Ogrodem, przez pałac Brühlowski, ulicą Wierzbową pod kolumnami Teatru, ulicą Nowo-Senatorską i Senatorską, na Krak.-Przedm., przez dom zwany Rezlera i Krakow.-Przedm., do Kościoła XX. Bernardynów, i na powrót do Żelaznej Bramy, zgubioną została **BRAN-SOLETHA** z dwóch cieni włosów pleciona, afermoirem z 3ch kamieni, to jest: Ametystu, Malakitu i Fluspatu zamknięta. Poszkodowana, dla której ta strata jest bardzo bolesną, gdyż to była droga pamiątka, a nie wielkiej wartości dla znalazcy, uprasza pocziwego znalazcę o oddanie takowej do domu przy Żelaznej Bramie Nro 413 e, w domu J.W. Ruczyńskiego, na dole, po prawej stronie, a to za stosownym wynagrodzeniem.

**PLESZCZ** kasztanami podszyty, w dobrym stanie, jest do sprzedania w domu pod Nr 668, przy ulicy Leszno, w oficynie po prawej stronie, na 2m piętrze od rogu.

Do Składu Jana Bleszyńskiego przy ulicy Senatorskiej Nro 452, nadszedł transport świeżych **SZPARAGÓW**, **KALAFJORÓW**, **GROSZKU**, **SZAMPIONÓW** Francuzkich w pudełkach blaszanych konserwowanych; **TRUFLI** Perygordzkich; oraz **GRANATÓW** i **JABŁEK** Tyrolskich rozmarynowych.



Przy ulicy Długiej, w domu Piotrowskich, dawniej Potkańskich, jest do sprzedania **KOCZ-KARETA** poczworna, na leżących resorach, o sie patentowane, zupełnie nowa, w najlepszym fasonie, zdatna do jazdy w mieście i do podróży. Wiadomość u furmanna Rocha, lub u Stróża.

### RUBLI SR. 5 NAGRODY.

Idącemu d. 12 b. m. około godziny 12 rano, od rogu ulicy Senatorskiej ku Kanonom, wypadły **PAPIERY**, zawierające stare dokumenta w języku niemieckim, w trąbkę zwinięte i sznurkiem związane. Łaskawy Znalazca, za oddaniem tychże pod Nr 89 przy ulicy Dziekanja, do Kancelarii Parafji Sgo JANA, otrzyma powyższą nagrodę.



Przy ulicy Leszno pod Nrem 681, jest do zbycia **KOMODA** jesionowa w staroświeckim guście, która odnowiona, może się stać zupełnie modnym meblem; przytem także Szafa z półkami, mogąca służyć do bielizny lub na kredens. Wiadomość u Stróża tegoż domu.

Na sprzedaż do rozbiora **DOMU** frontowego drewnianego, pod Nr 24, za rogatką Powązkowską położonego, odbędzie się na gruncie tejże posesji Licytacja głośna, od summy rs. 16 in plus, a to w dniu 10 (22) b. m. i r. o godz: 3ej z południa, do której przystępujący, złożą na vadium rs. 3, i osobno na koszt ogłoszenia rs. 3. Blizsze warunki licytacji w Kancelarii Smetarza Powązkowskiego przejrane być mogą, każdodziennie. Licytacja odbędzie się na mocy upoważnienia Magistratu Miasta Warszawy, z dnia 18 (30) Lipca r. b. Nro 32989/21233. — Warszawa d. 27 Paździer: (8 Listop): 1853 r.



**PIES** Wyżeł, czarny, duży, gruby, zginął w dniu 19 b. m.; uprasza się o odprowadzenie go pod Nr 1772 przy ulicy Śto-Jerskiej, do Gospodarza domu, za nagrodą.

Dziś ratio ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 1. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3 cali 6.

**TEATR WIELKI.** Jutro, szóste przedstawienie sztuk *Magycznych* Pana *Hermann*.

W nowo urządzonej **BAWARJI** przy ulicy Senatorskiej, wprost Kościoła XX. Reformatorów, dostać można różnych **PRZEKĄSEK**, tak zimnych jakoteż i gorących; oraz **PIWA** i **PORTERU** na butelki.